

Agata Samsel

Białystok w dwudziestoleciu międzywojennym

Wprowadzenie

Białystok, należący od pokoleń do magnackiego rodu Branickich, otrzymał prawa miejskie w 1749 roku. W wyniku trzeciego rozbioru Polski, w 1796 roku znalazł się w granicach zaboru pruskiego, a następnie, na mocy traktatu tylżyckiego, w roku 1807 przeszedł pod zabór rosyjski i został wcielony do Imperium Rosyjskiego. Wiązało się to ze zintensyfikowaną rusyfikacją i wzmożonymi atakami na wiarę katolicką, ale też z powolnym przekształcaniem się sennego, prowincjonalnego miasteczka w prężny ośrodek przemysłu włókienniczego, zaopatrujący rynek wschodni, będący alternatywą dla Łodzi, z której Rosja sprowadzała dotąd towary, płacąc wysokie cła. Rozwój przemysłu włókienniczego w Białymstoku spowodował napływ ludności niepolskiej, głównie żydowskich, ale też i niemieckich przedsiębiorców, widzących możliwość szybkich zysków w nowo powstającym ośrodku. W sposób radykalny wpłynęło to na zmiany w strukturze narodowościowej Białegostoku, ale też spowodowało gwałtowny wzrost liczby mieszkańców miasta. Zbudowana na początku lat 60. XIX wieku linia kolejowa umożliwiała szybki transport towarów i ludzi, co zachęcało kolejnych przedsiębiorców do inwestowania i osiedlania się Białymstoku, który w drugiej połowie XIX wieku zyskał miano „Manchesteru Północy”¹ i stał się miastem wielonarodowościowym,

¹ A. Dobroński, *Opór przed rusyfikacją. Zmiany gospodarcze i społeczne (1866-1904)*, [w:] *Historia województwa podlaskiego*, A. Dobroński (red.), Białystok 2010, s. 160.

w którym ludność żydowska stanowiła około 3/4 liczby mieszkańców². To ona w przeważającej mierze nadawała charakter miastu i wpływała na jego wygląd – biedne dzielnice w centrum miasta, chaotyczna, gęsta i bezplanowa zabudowa były wówczas niechlubną wizytówką Białegostoku, który zupełnie już nie przypominał dawnej, barokowej siedziby Branickich.

Miasto bardzo ucierpiało podczas pierwszej wojny światowej. W kwietniu 1915 roku spadły na Białystok niemieckie bomby³. W lipcu Rosjanie już nie mieli wątpliwości, że będą zmuszeni pod naporem Niemców opuścić miasto, dlatego przystąpili do akcji wywożenia na wschód wszystkiego, co miało wartość – maszyny włókiennicze, towary, cenne metale. To, czego nie dało się zabrać wysadzano w powietrze. Zniszczono wieżę ciśnień, szereg urządzeń na stacjach kolejowych i w elektrowni, wysadzono wiadukt i budynki w koszarach. Rosjanie wycofując się z Białegostoku pozostawiali za sobą ruiny i zgliszcza. Ostatecznie 13 sierpnia 1915 roku zakończyło się ponad 100-letnie panowanie Rosjan w Białymstoku. Ich miejsce zajęli Niemcy.

Droga do wolności

11 listopada 1918 roku Polacy wreszcie po latach niewoli mogli świętować odzyskanie upragnionej niepodległości. Euforia udzieliła się też białostoczanom, chociaż oni na swoją wolność musieli jeszcze poczekać, ponieważ Niemcy po przegranej wojnie na frontach Europy Zachodniej aktem kapitulacyjnym zobowiązani byli jedynie do opuszczenia ziem byłego Królestwa Polskiego. Białystok, znajdujący się w granicach państwa rosyjskiego, pozostawał nadal pod okupacją niemiecką⁴. Nadzieje na przejęcie władzy w mieście wiązano z narastającym buntem w szeregach żołnierzy niemieckich, którzy wypowiedzieli posłuszeństwo oficerom, tworząc Radę Żołnierską i powołując nowego komendanta miasta. Nowo powstały Centralny Komitet Obywatelski, chcący przejąć władzę w Białymstoku, natychmiast rozpoczął pertraktacje z Radą Żołnierską. Udało się nakłonić Niemców do zawarcia umowy pokojowej, na mocy której Polacy mieli przejąć broń i składy w zamian za zagwarantowanie

² W 1897 roku na zlecenie władz carskich dokonano powszechnego spisu ludności Rosji, gdzie jako wyznacznik narodowości przyjęto język używany w domu, dlatego też dane te należy traktować raczej jako szacunkowe, zob. też A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, Białystok 1998, s. 91.

³ Ibidem, s. 110.

⁴ A. Miodowski, *Próby wyzwolenia Białegostoku na przelomie 1918/1919 r.*, [w:] *Białystok w 80-leciu. W rocznicę odzyskania niepodległości: 19 luty 1919 – 19 luty 1999*, C. Kuklo (red.), Białystok 2000, s. 11.

żołnierzom bezpiecznego wyjazdu z miasta. Jednak parę dni później sytuacja uległa radykalnej zmianie. Niemcy rozwiązali Radę Żołnierską, tworząc w jej miejsce nową, złożoną z oficerów, która anulowała zawartą z białostoczanami umowę. Dowództwo niemieckiego garnizonu nakazało również rozbrojenie powołanej przez mieszkańców miasta milicji. Po trzech dniach polskich rządów, Białystok ponownie wrócił pod władzę niemiecką. Spowodowało to wzmożoną aktywność środowisk niepodległościowych, wśród których szczególnie gorliwością wykazywała się młodzież gimnazjalna, regularnie przekradająca się do leżących nieopodal polskich Łap w celu szmuglowania stamtąd nie tylko pism polskich, ulotek i proklamacji, ale też broni. Plakaty patriotyczne i odezwy do narodu rozlepiano na murach i słupach, a także rozdawano w kościołach⁵.

W lutym 1919 roku wkroczenie wojsk polskich do Białegostoku było już pewne i pozostawało tylko kwestią czasu. W obliczu tej sytuacji toczące się od paru miesięcy pertraktacje ze stroną niemiecką nabrały wreszcie tempa i udało się ostatecznie ustalić termin rozpoczęcia ewakuacji wojsk okupanta na godzinę 2.00 w nocy 19 lutego 1919 roku. Do tego czasu Niemcy wywieźli z miasta wszystko, co tylko dało się zabrać, grabiąc to, czego nie zdążyli wywieźć lub zniszczyć wycofujący się z Białegostoku Rosjanie w 1915 roku. Jeszcze przed opuszczeniem miasta przez okupanta do Białegostoku przybyli przedstawiciele polskich władz wojskowych. Utworzono Tymczasowy Komitet Miejski z prezydentem Józefem Puchalskim na czele, a w dniu ewakuacji Niemców wkroczyły do miasta oddziały Wojska Polskiego, długo oczekiwane i witane z entuzjazmem przez mieszkańców. Wbrew nadziejom miejscowej ludności miasto i powiat białostocki nie zostały jednak włączone w granice państwa polskiego, ale podporządkowane Departamentowi Spraw Litewsko-Białoruskich, a później Zarządowi Cywilnemu Ziem Wschodnich⁶. Mimo monitów i interwencji w stolicy Centralnego Komitetu Narodowego Ziemi Białostockiej w sprawie wcielenia Białegostoku w granice Rzeczypospolitej, władze odwlekały decyzję w tej kwestii, nie mogąc zdecydować, po której stronie planowanego federacyjnego państwa ma się znaleźć. Rosło zniecierpliwienie mieszkańców, zwłaszcza, że liczne środowiska żydowskie nie bardzo widząc się pod rządami Warszawy, wysuwały koncepcję utworzenia Wolnego Miasta Białegostoku⁷. Ostatecznie jednak, 1 sierpnia 1919 roku Sejm Ustawodawczy przyjął uchwałę o powołaniu województwa białostockiego ze stolicą

⁵ H. Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny*, Białystok 1933, s. 225.

⁶ J. J. Milewski, *Między Warszawą a Wilnem*, [w:] *Białystok w 80-lecie*, op. cit., s. 20.

⁷ Ibidem.

w Białymstoku, co nobilitowało miasto, a także dawało nadzieję na zmianę jego dotychczasowego wizerunku i charakteru z racji konieczności powołania licznych urzędów i związanych z tym napływem inteligencji⁸.

Białostoczanom nie dane jednak było cieszyć się spokojem i wolnością, ponieważ kwestia wschodniej granicy nie była przesądzona i nadal toczyła się polsko-bolszewicka wojna. 28 lipca 1920 roku do miasta wkroczyły wojska sowieckie, lokując tu centrum dowodzenia bolszewickiego frontu, a władzę w Białymstoku przejął Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski. Kiedy wydawało się już, że nie ma nadziei na odzyskanie niepodległości, Armia Czerwona została zatrzymana nad Wisłą, po czym zaczęła się wycofywać pod naporem wojsk polskich. O świcie 22 sierpnia 1920 roku 1. Pułk Piechoty Legionów podszedł pod Białystok. Do najcięższych walk doszło w okolicach dworca kolejowego. Do 7.00 rano Polacy zdobyli miasto, jednak od wschodu nadciągnęły sowieckie posiłki i walki rozgorzały na nowo, przenosząc się do centrum miasta. Brali w nich aktywny udział liczni ochotnicy spośród ludności cywilnej⁹. Ostatecznie Wojsko Polskie odniosło zwycięstwo i wieczorem 22 sierpnia 1920 roku, po niemal dwóch latach od chwili odrodzenia się państwa polskiego, Białystok został ostatecznie wyzwolony i mógł w pełni cieszyć się niepodległością.

Struktura narodowościowa

Białystok po wojnie nie miał charakteru miasta polskiego, co stanowiło prawdziwą bolączkę władz lokalnych. Na ulicach, sklepowych szyldach i witrynach dominował jidisz, a Żydzi stanowiący większość mieszkańców nadawali ton życiu codziennemu miasta. Sytuacja taka miała miejsce od ponad stu lat¹⁰, ale teraz, po odzyskaniu niepodległości w polskim mieście wojewódzkim raziło zarówno władze lokalne, jak i centralne, do tego stopnia, że w 1919

⁸ „Dziennik Białostocki”, 3 VIII 1919, nr 98.

⁹ A. Borkiewicz, S. Grzegorzczak, *Walki P. P. Legionów o Białystok na tle bitwy warszawskiej w 1920 r.*, Białystok 1936, s. 54-75.

¹⁰ W 1788 roku parafię białostocką zamieszkiwało 4058 katolików i 1890 wyznawców wiary mojżeszowej (zob. A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, op. cit., s. 50.). Gwałtowny napływ ludności żydowskiej nastąpił po 1807 roku, kiedy to Białystok stał się częścią Imperium Rosyjskiego, a car wyznaczył Żydom określone strefy osiedlenia, pokrywające się z terytorium dawnej Rzeczypospolitej. Z roku na rok do Białegostoku ściągało coraz więcej „litwaków”, przeganianych ze wschodnich terenów Rosji. Rozwój przemysłowy miasta przyciągnął kolejne rzesze wyznawców religii mojżeszowej, w rezultacie czego pod koniec XIX wieku Żydzi całkowicie zdominowali miasto.

roku Komisarz Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku wydał nakaz umieszczania na szyldach i reklamach napisów w języku polskim. Za niezastosowanie się do zarządzenia groziła grzywna, a nawet areszt¹¹. Za wszelką cenę chciano nadać miastu nowocześniejszy, polski charakter, bardziej adekwatny do rangi stolicy województwa. Znaczną zmianę w strukturze narodowościowej przyniosło przyłączenie na mocy rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 10 maja 1919 roku pobliskich wsi, które jako przedmieścia weszły w obszar miasta Białegostoku¹². Wsie te zamieszkiwane były przez Polaków, w związku z czym wzrósł odsetek ludności polskiej w mieście, jednak widoczne było to jedynie w statystyce¹³, gdyż nie wpływało na zmianę obrazu miasta, którego centrum zamieszkiwała ludność żydowska.

Pierwszy w wolnej Polsce spis powszechny, przeprowadzony w 1921 roku wykazał, iż w Białymstoku mieszkało 51,6% wyznawców wiary mojżeszowej, 38,6% katolików, 6,2% wyznawców prawosławia, 3,2% ewangelików i 0,1% przedstawicieli innych wyznań¹⁴. Wiara przyjęta jako kryterium narodowości nie w pełni jednak pokrywała się ze strukturą narodowościową ówczesnego Białegostoku: Żydzi 48%, Polacy 46,6%, Niemcy 1,9%, Rosjanie 1,8%, Białorusini 0,8%, inni 0,2%¹⁵. Dane z pierwszego spisu powszechnego należy zatem przyjąć raczej jako szacunkowe, zwłaszcza że przeprowadzony był on mało profesjonalnie i nie bez nacisku władz, a pytania dotyczące narodowości, często były niezrozumiałe dla respondentów. Niemniej jednak bezspornym faktem jest, że odsetek Żydów w Białymstoku był wyższy niż Polaków. Mimo iż władze starały się coraz bardziej ograniczać ich możliwości decydowania w kwestiach politycznych i sprawach ważnych dla miasta, to nadal dominowali w białostockim przemyśle, handlu i rzemiośle, a także w tzw. wolnych zawodach, jak prawnicy, czy lekarze.

W ciągu następnych dziesięciu lat, struktura narodowościowa mieszkańców Białegostoku ulegała zmianom, o czym świadczą dane z kolejnego spisu powszechnego, przeprowadzonego w 1931 roku, który jako kryterium narodowości przyjmował, oprócz wiary, również język, jakim respondenci posługiwali się w domu. Odnotowuje się w tym okresie powolne, lecz systematyczne

¹¹ J. Oniszczuk, T. Wiśniewski, *Białystok między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918-1939*, Łódź 2011, s. 21.

¹² H. Mościcki, op. cit., s. 230.

¹³ W połowie 1919 roku przeprowadzono spis ludności według wyznań, który wykazał: wyznanie mojżeszowe – 53%, katolickie – 40,1%, ewangelickie – 3,3%, prawosławne – 2,9%

¹⁴ *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku: mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo białostockie*, Warszawa 1927, s. 72-78.

¹⁵ A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, op. cit., s. 120.

zmniejszanie się odsetka ludności żydowskiej w Białymstoku (42,8%)¹⁶, spowodowane emigracją wyznawców religii mojżeszowej (głównie do Palestyny, USA, Kanady i Brazylii), polonizacją, jak również napływem ludności polskiej, związanym z koniecznością obsadzenia stanowisk urzędniczych w administracji państwowej.

Społeczność żydowska stanowiła zamkniętą, odseparowaną i samowystarczalną grupę. Miała własne szkolnictwo, biblioteki, prasę, kluby sportowe, szpital. Tworzyła szereg stowarzyszeń, banków kredytowych, spółdzielni i placówek opieki społecznej. Pracodawca żydowski z reguły za główne kryterium zatrudnienia przyjmował czynnik etniczny. Była to grupa zamknięta do wewnątrz, o silnym poczuciu odrębności. W okresie międzywojennym w Białymstoku mamy do czynienia z rywalizacją polsko-żydowską, zarówno w sferze ekonomicznej, jak i na płaszczyźnie społeczno-politycznej¹⁷. Oprócz rywalizacji Andrzej Sadowski wyodrębnia jeszcze trzy typy międzyetnicznego współżycia w międzywojennym Białymstoku: konflikt, segregacja (oddzielenie grupy mniejszościowej przez grupę dominującą) i separatyzm (oddzielenie się grupy mniejszościowej od grupy dominującej)¹⁸. Sytuacja ta odnosi się w zasadzie tylko do stosunków polsko-żydowskich, ponieważ pozostałe nacje stanowiły niewielki odsetek, w związku z czym nie włączały się do walki o dominację. Oczywiście wśród ludności żydowskiej były jednostki (głównie przedstawiciele spolonizowanej inteligencji) wychodzące poza swoją społeczność, otwarte, próbujące niwelować antagonizmy, niemniej jednak postawa taka była przez Żydów traktowana jako sprzeniewierzenie się tradycji i kulturze. Wielu znanych ludzi ze świata nauki, sztuki, czy kultury pochodzenia żydowskiego dotknął ten problem – odrzuceni przez swoich, dla Polaków pozostali obcymi.

Scena polityczna

Po odzyskaniu niepodległości w Białymstoku nadal przeważającą narodowością byli Żydzi, którzy nie mieli zamiaru oddać bez oporu władzy w mieście Polakom, zwłaszcza, że interesy w wielu kwestiach były sprzeczne.

¹⁶ *Drugi powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 IX 1931 roku: mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo białostockie*, Warszawa 1932, s. 27.

¹⁷ A. Sadowski, *Białystok jako typ miasta zróżnicowanego etnicznie*, [w:] *Białystok w 80-lecie...*, s. 184.

¹⁸ *Ibidem*.

Stanowiąc potężną siłę chcieli mieć wpływ na życie miasta. Walka o dominację i wpływy w Białymstoku dała się zauważyć od pierwszych chwil wolności. Jeszcze zanim władze polskie podjęły decyzję o wcieleniu Białegostoku w skład państwa polskiego, środowisko żydowskie, któremu nie bardzo odpowiadało podporządkowanie Warszawie, wysuwało własne koncepcje, dotyczące przyszłości miasta. Jedną z nich był projekt utworzenia Wolnego Miasta Białegostoku, a popularny dziennik żydowski „Gołos Biełostoka” nawoływał do przeprowadzenia referendum w sprawie przynależności państwowej miasta¹⁹, co przy znacznej przewadze procentowej ludności żydowskiej nad polską dawałoby duże szanse na wygraną. Władze miasta podjęły decyzję o powiększeniu obszaru Białegostoku poprzez włączenie w jego granice podmiejskich wiosek. Posunięcie to miało kontekst polityczny, ponieważ zasadniczo wpłynęło na wzrost odsetka ludności polskiej w Białymstoku, z racji tego że okoliczni mieszkańcy byli Polakami²⁰. 10 maja 1919 roku powstał tzw. Wielki Białystok, co wywołało oburzenie środowisk żydowskich, które na znak protestu zbojkotowały czerwcowe wybory do Sejmu Ustawodawczego, których przeprowadzenie świadczyło o tym, że władze centralne jednak zmierzają do wcielenia Białegostoku do Polski²¹. 6 czerwca 1919 roku zaczął się ukazywać „Dziennik Białostocki”, na łamach którego nawoływano Polaków do wzięcia udziału w pierwszych wyborach, aby obcy narodowo element nie przejął władzy politycznej. Zgłoszono sześć list – trzy polskie, dwie żydowskie i jedną niemiecką. Ostateczna walka o mandaty poselskie rozegrała się między partią narodowo-chrześcijańską „Bóg-Ojczyzna-Lud” – 32% głosów i żydowską „Mizrachi” – 19,4%²².

We wrześniu 1919 roku odbyły się wybory do Rady Miasta, w których z racji ich bojkotu przez środowiska żydowskie, mandaty radnych uzyskali wyłącznie Polacy. Prezydentem miasta został Bolesław Szymański, a jego zastępcą Witold Łuszczewski. W grudniu 1919 roku wprowadzono nakaz obowiązkowej nauki języka polskiego w szkołach żydowskich²³, dotychczas bowiem znajomość tego języka wśród wyznawców mojżeszowych w Białymstoku była znikoma. Kolejną ustawą zmierzającą do zmuszenia Żydów do posługiwania się polskim językiem w polskim mieście było wprowadzenie

¹⁹ J. Oniszczyk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 76.

²⁰ A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, s. 120-121.

²¹ J. J. Milewski, *Między Warszawą a Wilnem*, s. 20-21

²² T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920, s. 181.

²³ A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, s. 124.

obowiązku zamieszczania polskich napisów na szyldach sklepowych, witrynach i reklamach²⁴.

W wyborach do Sejmu 1922 roku wzięło udział 71%, a do Senatu 67% uprawnionych do głosowania mieszkańców miasta. Zgłoszono 16 list wyborczych. Najwięcej głosów zarówno do Sejmu jak i do Senatu zebrał Blok Mniejszości Narodowych (głównie żydowskiej) – 35,6%, na drugim miejscu uplasował się Chrześcijański Związek Jedności Narodowej – 24,6%, a na trzecim żydowski socjalistyczny „Bund” – 12,3%. Ogółem na listy żydowskie głosowało 50%, na polskie 49,4% i na białoruską 0,6%. Wśród list polskich największym poparciem cieszyła się prawica, zbierając trzy razy więcej głosów niż partie lewicowe²⁵.

O tym, jak silna była pozycja Żydów i ich partii w międzywojennym Białymstoku może świadczyć fakt, że w latach 1919-1930 w wyborach do sejmu na trzy pierwsze miejsca dwa należały do ugrupowań żydowskich. W latach 1919-1927 ortodoksyjna partia żydowska plasowała się na pierwszej lokacie, dopiero w kolejnych wyborach ustępując miejsca Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem²⁶, który za sanacji cieszył się największym poparciem w Białymstoku w wyborach 1930 roku. Po 1936 roku wzrosła aktywność partii lewicowych, których przedstawiciele w wyborach do Rady Miasta tuż przed wybuchem wojny zdobyli aż 16 mandatów.

Życie polityczne w międzywojennym Białymstoku, podobnie jak w całej Rzeczypospolitej toczyło się wśród licznych sporów, tarć i antagonizmów. Miasto stanowiło barwną mozaikę polityczną, od skrajnej prawicy po partie komunistyczne, pozostające poza legalnymi strukturami. Duże rozdrobnienie, wynikające z różnic poglądów, nastrojów społecznych i interesów, nie pozwalało na zasadnicze wzmocnienie którejś z frakcji. Wśród partii polskich do 1928 roku największe wpływy miał obóz chrześcijańsko-demokratyczny, który następnie stracił poparcie na rzecz BBWR. Przez cały okres międzywojenny znaczne grono zwolenników w Białymstoku mieli też socjaliści. Ze względu na robotniczy charakter miasta, niewielkie wpływy miały partie ludowe. Pod koniec lat 30. liczyły się w zasadzie dwa obozy: rządzący i opozycja demokratyczna.

Sytuację polityczną w Białymstoku komplikowała silna pozycja partii żydowskich, które walczyły o dominację z ugrupowaniami polskimi. Wśród nich również panowało znaczne rozdrobnienie, jednak największymi wpły-

²⁴ J. Oniszczyk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 21.

²⁵ A. Dobroński, op. cit., s. 147.

²⁶ S. Filon, *Życie polityczne Białegostoku w latach 1919-1939*, [w:] *Białystok w 80-lecie...*, s. 109.

wami cieszyła się prawica, początkowo reprezentowana przez stronnictwo „Mizrachi”, a następnie przez Blok Mniejszości Narodowych. Na lewicy największym poparciem cieszył się „Bund”. Z biegiem lat malały wpływy konserwatystów na rzecz lewicy.

Życie codzienne

Bez względu na nację, mieszkańcom Białegostoku nie żyło się łatwo. Miasto było wyniszczone przedłużającymi się działaniami wojennymi i utrzymaniem stacjonujących jednostek wojskowych, ograbione przez wycofujących się okupantów. Fabryki nie miały surowców, wiele maszyn uległo zniszczeniu a przedsiębiorcy utracili kapitały zdeponowane w rosyjskich bankach, przez co znaczna część robotników nie miała pracy. Brakowało żywności, więc wprowadzono miesięczne kartki żywnościowe²⁷. Powołano Komitet Opieki nad Dzieckiem i zorganizowano dożywianie dla najmłodszych. W celu pomocy dla najbiedniejszych mieszkańców miasta zorganizowano przytulki, ochronki i placówki dzienne i placówki opieki zamkniętej²⁸.

W związku z tym, że aż 47,1% pracujących mieszkańców Białegostoku było robotnikami fabrycznymi²⁹, ich los zależał od tego, czy i jak szybko przemysł włókienniczy będzie w stanie podnieść się po wojnie. Pomogły w tym zamówienia rządowe na mundury dla nowej armii, jednak sprzyjająca koniunktura zakończyła się po reformie walutowej Stanisława Grabskiego w 1924 roku. Wiele zakładów zmuszonych było zawiesić produkcję, część zbankrutowała. O rozmiarze kryzysu świadczy dobitnie fakt, że w 1925 roku bez pracy pozostawało 90% włóknarzy³⁰. Kolejną falę upadłości przyniósł światowy kryzys gospodarczy na przełomie lat 20. i 30. Kilku największych przedsiębiorców przeniosło swoje fabryki do innych krajów³¹ (Rumunia, Węgry, Jugosławia, Związek Radziecki), ci, którzy nie stracili za długi swoich przedsiębiorstw i pozostali na rynku, nie byli jednak w stanie konkurować z Łodzią. Upadek przemysłu włókienniczego powodował wzrost bezrobocia. XIX-wieczny Białystok, jako prężnie rozwijający się ośrodek przemysłowy, przyciągnął rzesze

²⁷ „Dziennik Białostocki” 1919, nr 171.

²⁸ A. Dobroński, op. cit., s. 122.

²⁹ *Materiały spisu powszechnego 9 XII 1931 r. Województwo białostockie*, Warszawa 1938.

³⁰ J. Oniszczyk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 36.

³¹ M. Żmijkowska, *Białostocki przemysł włókienniczy w latach 1929-1934*, [w:] *Szkice do dziejów Białegostoku*, M. Kietliński, W. Śleszyński (red.), Białystok 2003, s. 57.

robotników, poszukujących pracy w fabrykach. Pod koniec lat 20. większość z nich zasilila szeregi bezrobotnych, a ci którzy utrzymali pracę zmuszeni byli pracować za niższe wynagrodzenie, co z kolei powodowało fale strajków³². Największy z nich, powszechny strajk włóknarzy białostockich rozpoczął się 9 maja 1932 roku i trwał 10 tygodni. Robotnicy protestowali przeciwko obniżeniu płac od 30 do 40%, w efekcie czego przedsiębiorcy poprzestali na zmniejszeniu wynagrodzeń o 5-14%³³. Od 1935 roku sytuacja w białostockim przemyśle włókienniczym zaczęła się stopniowo poprawiać, co skutkowało zwiększaniem się ilości zakładów i wzrostem zatrudnienia, jednak niewiele czasu pozostało już na odrabianie strat, ponieważ nieuchronnie zbliżał się kolejny światowy konflikt.

Kolejną dużą grupę w strukturze społeczno-zawodowej Białegostoku stanowili drobni rzemieślnicy i sklepikarze, głównie pochodzenia żydowskiego³⁴. Im też nie żyło się łatwo, ponieważ konkurencja była duża a klientów w dobie kryzysu coraz mniej, ale przynajmniej byli „na swoim”, co często było powodem zawiści i zazdrości sąsiadów, nie mających pracy i środków do życia. W świadomości polskiej części społeczeństwa funkcjonował stereotyp chytrego, nieuczciwego, bogatego Żyda odbierającego pracę Polakom w ich własnym mieście, Chociaż „do wyznawców mojżeszowych należały zarówno eleganckie domy i sklepy w centrum, domki i mieszkania przy pobliskich ulicach, jak nędzne klitki na Piaskach, Chanajkach, „Argentynie”, w dzielnicach błota, nędzy i beznadziei”³⁵.

Na całkiem niezłym poziomie żyli natomiast przedstawiciele wolnych zawodów – adwokaci, czy lekarze, jak również właściciele większych sklepów, restauracji, hoteli, czy nawet aptek, jednak szczytem marzeń białostoczan w okresie międzywojennym była posada państwowa, która gwarantowała stałe zatrudnienie w niepewnych czasach i może nie wygórowaną, ale regularną pensję oraz pozycję społeczną. Szczególnie wysoki status mieli wojskowi, zwłaszcza wyżsi rangą, którzy bezspornie zaliczani byli do społecznej elity miasta. Międzywojenny Białystok miał też swoją bohemę, w skład której wchodził malarze, rzeźbiarze, graficy i fotografowie, tworzący zamknięte grupki

³² J. Joka, *Z dziejów walk klasowych proletariatu Białegostoku w latach 1918-1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, Białystok 1968, s. 386.

³³ Ibidem, s. 332-333.

³⁴ Według danych spisu z 1931 roku w Białymstoku ponad 39 % mieszkańców (wraz z rodzinami) deklarowało się jako osoby pracujące samodzielnie, 50% (wraz z rodzinami) było najemnymi robotnikami i chałupnikami a niecałe 11% stanowili pracownicy umysłowi wraz z rodzinami (zob. A. Dobroński, op. cit., s. 143).

³⁵ T. Wiśniewski, *Ludwik Zamenhof*, Białystok 1987, s. 9.

w środowiskach polskich, żydowskich i niemieckich. Jednym z pierwszych polskich malarzy w mieście był Józef Jan Zimmerman³⁶. Wśród młodszego pokolenia artystów białostockich należy wymienić Czesława Sadowskiego, Oskara Rozaneckiego, Ichiela Tynowickiego, Michała Duńca, Nachuma Edelmana, Bencjona Rabinowicza, Józefa Seredyńskiego, Stanisława Żwara, Mieczysława Moczydłowskiego, Amelię Moczydłowską, Salomona Białogórskiego, Helenę Malarewicz, Józefa Sławickiego, Zygmunta Stankiewicza, Piotra Sawickiego i Alfonsa Karnego. Środowisko twórcze nie było może szczególnie liczne, w porównaniu z innymi ośrodkami w Polsce, ale pełniło istotną rolę w popularyzowaniu sztuki i kształtowaniu gustów artystycznych białostoczan, organizując szereg wystaw i wernisaży³⁷.

To, że mieszkańcy Białegostoku nie byli szczególnie zamożni, nie oznaczało, że nie starali się podążać za modą. Strój był zewnętrznym przejawem pozycji społecznej, dlatego też tak dużą wagę przywiązywano do ubioru. Nie bez znaczenia był tu fakt, że w latach międzywojennych życie towarzyskie zaczęło się przenosić z domowego zacisza do miasta. Wyjścia do restauracji, kawiarni, czy kina były okazją do zaprezentowania nowej kreacji, czy eleganckiego smokingu. Zamożniejsi mieszkańcy Białegostoku ubierali się klasycznie i elegancko, zaopatrując się w drogich sklepach przy ul. Surskiej lub w Domu Odzieży Bata Polska. Hitem były dwurzędowe marynarki lub trzyczęściowe garnitury oraz długie spodnie z mankietami i kapelusze z miękkiego filcu przewiązane jedwabną wstążką. Modne też były swetry i pulowery³⁸. Eleganckie, zamożne panie chętnie korzystały z salonów odzieżowych i fryzjerskich, usytuowanych przy ul. Sienkiewicza. Modne były cienkie brwi, czerwone pomadki, pantofelki z paseczkiem na niewielkim obcasie, kopertówki, sznury koralu i bransolety. Obowiązkowym elementem stroju był kapelusz. Odważniejsze i bardziej ekstrawaganckie kobiety decydowały się na styl „na chłopczyce”, zakładając kostium z białą bluzką i krawatem a do tego obowiązkowo krótka fryzurka...³⁹. Nie tylko bogate damy nosiły się modnie – te, którym brakowało pieniędzy, nadrabiały pomysłowością i własną inwencją, wyczarowując piękne kreacje z tanich materiałów, bądź przerabiając niemodne już rzeczy na wzór kreacji gwiazd z pierwszych stron gazet i kina.

³⁶ J. Oniszczyk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 80.

³⁷ J. Tomalska, J. Szczygiel-Rogowska, *Białostocka bohema artystyczna w latach 1919-1939*, [w:] *Szkice do dziejów Białegostoku*, M. Kietliński, W. Śleszyński (red.), Białystok 2003, s. 68-82.

³⁸ J. Oniszczyk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 103.

³⁹ A. Dobroński, J. Szczygiel-Rogowska, *Lata 20-te, lata 30-te*, Białystok 2003, s. 83.

Dbałość o wygląd białostoczankę widać wyraźnie na zachowanych zdjęciach z lat międzywojennych, obrazujących życie mieszkańców miasta.

Okres międzywojenny to czas ogromnych przemian społecznych i kulturowych, a co za tym idzie, również pojawienia się nowych potrzeb, związanych w dużej mierze z pojęciem czasu wolnego. Wśród klasy średniej modne stają się wyjazdy na urlopy, jednak sytuacja finansowa mieszkańców często ograniczała możliwości wypadu w góry, czy nad morze, dlatego też bardzo popularną formą spędzania wakacji stały się wyjazdy do podmiejskich miejscowości letniskowych, takich jak pobliska Sokołda, Ogrodniczki, Supraśl, Czarna Wieś czy Królowy Most⁴⁰. W letnie niedziele mieszkańcy Białegostoku chętnie spędzali czas na świeżym powietrzu w miejskich parkach lub na łonie natury przy okolicznych stawach, bądź na plaży nad dojlidzkim zalewem, oddanej do użytku w 1936 roku. Grupki młodzieży wyprawiały się poza miasto, by skorzystać z kąpielisk rzecznych w Jurowcach, Supraślu, czy Wasilkowie. Wicczorem natomiast można było pójść do kina lub na potańcówkę, posiedzieć w jednej z licznych kawiarni, zjeść pyszne ciastko w zaprzyjaźnionym gronie w cukierni, albo też kolację w ekskluzywnej lub całkiem podrzędnej restauracji, w zależności od zasobności portfela. W międzywojennym Białymstoku działało pięć kin⁴¹, z czego dwa pierwsze powstały już w 1919 roku. Kina różniły się standardem, repertuarem i cenami biletów. Do Apolla, Modernu i Gryfu przychodziła inteligencja, aby obejrzeć ambitniejsze produkcje w ekskluzywnych warunkach, natomiast pozostałe przyciągały mniej wybredną publiczność⁴².

O ile zwolennicy X Muzy mogli być usatysfakcjonowani, to białostoccy wielbiciele teatru nie mieli powodów do zadowolenia, bowiem, aby zobaczyć dobrą sztukę, w dobrej obsadzie musieli udać się do Grodna lub Warszawy. Wprawdzie od 1912 roku funkcjonował teatr „Palace” na 900 miejsc, ale z racji tego, że właściciele byli żydowskimi przedsiębiorcami, jego działalność nastawiona była przede wszystkim na zyski, co nie szło w parze z jakością przedstawień. Po odzyskaniu niepodległości podjęto wysiłki zmierzające do zbudowania w Białymstoku polskiego teatru z prawdziwego zdarzenia, jednak problemy ze zgromadzeniem na ten cel funduszy sprawiały, że inwestycja ta odwlekała się w czasie. W 1933 roku powstał Komitet Budowy Domu Ludowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, któremu udało się uzyskać od

⁴⁰ M. Orłowicz, *Przewodnik ilustrowany po województwie białostockim z ilustracjami, planami i mapami*, Białystok 1937, s. 97.

⁴¹ A. Łapińska, *Kina białostockie w okresie międzywojennym*, [w:] *Białystok w 80-leciu...*, s. 118.

⁴² J. Oniszczyk, *1. Wiśniewski*, op. cit., s. 82.

władz miasta plac pod budowę obiektu na terenie Ogrodu Miejskiego. Pierwszy spektakl w nowym gmachu miał miejsce w grudniu 1938 roku, jednak do czasu wybuchu drugiej wojny nie skompletowano stałego zespołu aktor-
skiego⁴³.

Zwolennicy spędzania czasu wolnego z książką mieli do dyspozycji powstałą w 1919 roku Miejską Bibliotekę Publiczną, największą tego typu placówkę w województwie, dysponującą 30 tys. woluminów i Bibliotekę Żydowską im. Szolema Alejchema, gromadząca zbiory w języku polskim, hebrajskim, jidisz, rosyjskim i niemieckim⁴⁴. Miłośnicy prasy lokalnej też nie mogli narzekać – w latach 1919-1939 w Białymstoku wydawano ponad 100 różnych czasopism i gazet, z czego około 60 było w języku jidisz. Wprawdzie przetrwać udawało się nielicznym, podobnie zresztą jak innym organom prasowym w całej Polsce, niemniej jednak niektóre periodyki utrzymały się na rynku wydawniczym kilka lub nawet kilkanaście lat⁴⁵.

Zupełnie nową formą spędzania czasu wolnego był sport. Aktywny wypoczynek zyskiwał sobie z roku na rok coraz większe rzesze zwolenników i w myśl zasad „sport to zdrowie” i „w zdrowym ciele zdrowy duch”, nie tylko młodzież szkolna, ale też dorośli w wolnym czasie rozwijali tężyznę fizyczną. Coraz bardziej popularną rozrywką były też organizowane w mieście zawody i rozgrywki sportowe, przyciągające tłumy kibiców. Najlepsi sportowcy z różnych dyscyplin stawali się bohaterami lokalnymi. Największą aktywność w organizowaniu imprez sportowych wykazywał 42. Pułk Piechoty stacjonujący w Białymstoku, przy którym w 1920 roku powstał Wojskowy Klub Sportowy, z silną sekcją lekkoatletyczną i piłki nożnej. Powstawały liczne kluby sportowe z różnymi sekcjami. Prężnie działały w mieście sportowe kluby żydowskie, których pod koniec lat 30. było siedem⁴⁶.

Nadal popularna i dobrze widziana była działalność charytatywna i społeczna kobiet, które swój czas wolny poświęcały na niesienie pomocy potrzebującym, organizowanie kwest na szczytne cele, zbiórek na dożywianie ubogich dzieci itp.

Nad zdrowiem stu tysięcy mieszkańców miasta, w 1939 roku czuwało około stu lekarzy i tyleż pielęgniarek, sześćdziesięciu czterech stomatologów,

⁴³ A. Dobroński, J. Szczygieł-Rogowska, op. cit.

⁴⁴ J. J. Milewski, *Ambicje i realia lat dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] *Historia województwa podlaskiego...*, s. 21-215.

⁴⁵ J. Oniszczuk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 76.

⁴⁶ J. J. Milewski, *Ambicje i realia lat dwudziestolecia międzywojennego*, s. 216.

kilkunastu felczerów i czterdzieści cztery położne⁴⁷. Funkcjonowało pięć szpitali, 8 lecznic, jedenaście aptek i jeden skład apteczny⁴⁸.

Jak najlepszą opiekę i warunki rozwoju starano się też stworzyć najmłodszym. W mieście funkcjonowało 13 przedszkoli, gdzie pracujące matki mogły pozostawić dziecko pod okiem fachowego personelu. W okresie międzywojennym działało 18 publicznych szkół powszechnych i 28 powszechnych szkół prywatnych (głównie żydowskich), 3 państwowe gimnazja ogólnokształcące (2 męskie i 1 żeńskie) oraz 6 gimnazjów ogólnokształcących prywatnych. Istniały również gimnazja zawodowe (3 państwowe i 2 prywatne). Liceów ogólnokształcących było 9 (3 państwowe i 4 prywatne), 1 państwowe liceum zawodowe (pedagogiczne) i 1 prywatne (handlowe). Funkcjonowały też 3 zakłady opiekuńczo-wychowawcze⁴⁹. W trosce o zdrowie najmłodszych w 1930 roku powstała też pierwsza w Polsce szkoła powszechna na świeżym powietrzu, dla dzieci zagrożonych gruźlicą⁵⁰. Na potrzeby najmłodszych zorganizowano również kilka ogródków jordanowskich.

Przestrzeń miejska

Po okresie rządów Branickich w Białymstoku zapanował urbanistyczny chaos, a miasto szybko zaczęło tracić swój barokowy układ, podkreślający wspaniałość magnackiej rezydencji. Masowo napływająca w XIX wieku ludność osiedlała się tam, gdzie chciała, bez żadnych wytycznych, bez planu, czego efektem było nagromadzenie domów w centrum miasta wokół ratusza, który stał się głównym miejscem handlu. Wokół rynku bezładnie powstawały kolejne wąskie uliczki, przy których stawiano następne budynki, bez jakiegokolwiek dbałości o estetykę. W przeludnionym centrum miasta tłoczyły się tłumy Żydów, przemieszczających się wąskimi uliczkami, handlujących czym się da i pokrzykujących zachęcająco na przechodniów mieszaniną jidisz i rosyjskiego. W powietrzu unosiła się specyficzna woń, będąca mieszaniną zapachów sprzedawanych produktów spożywczych (w tym bardzo popularnych w Białymstoku śledzi) i okolicznych szynków. W głąb żydowskiej dzielnicy biedy, przylegającej do głównego centrum, już wówczas zwanej gettem,

⁴⁷ E. Bernacki, *Doraźna pomoc medyczna w ochronie zdrowia mieszkańców Białegostoku i województwa w latach 1920-1975*, „Białostoczczyzna” 1997, nr 2, s. 71-72.

⁴⁸ J. Oniszczuk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 59.

⁴⁹ Ibidem, s. 71.

⁵⁰ M. Orłowicz, op. cit., s. 83.

pełnej ulic, uliczek i ciemnych zaułków, lepiej było się w ogóle nie zapuszczać. Był to niebezpieczny teren, którym rządził świat przestępczy i margines społeczny⁵¹. Nic więc dziwnego, że miasto robiło na przyjezdnych bardzo złe wrażenie. Przykładem tego może być Maria Dąbrowska, która na początku lat 20. odwiedziła Białystok a następnie nie kryjąc szoku, jakiego doznała na widok wojewódzkiego, bądź co bądź miasta, opisała swoje wrażenia, które w żaden sposób nie zachęcały czytelnika do odwiedzenia grodu nad Białą: „Oto ulice Sienkiewicza, Lipowa i pobocza. Oto ich przeraźliwa brzydota [...] Zagładnijmy w sienie, do którejkolwiek z kamienic, w podwórza. Zewsząd bije skisła woń obrzydliwości. Wszędzie cuchną i szumią fontanny brudów, spływające gęstą cieczą do rynsztoków”⁵². Trudne zadanie stało przed władzami miasta, chcącymi zmienić obraz Białegostoku. Centrum nie stanowiło dobrej wizytówki, a w istniejący tam chaos trudno było wprowadzić planową zabudowę, jako że cała ta przestrzeń była zamieszkała i gęsto zaludniona⁵³, natomiast nie było innej reprezentacyjnej dzielnicy, którą można by pochwalić się przed przyjezdnymi. W miarę korzystne wrażenie robiła wschodnia część rynku z kościołem i budowlami z czasów Jana Klemensa Branickiego, choć zmieniły swoje przeznaczenie, a ich stan też pozostawiał wiele do życzenia⁵⁴.

Podniesienie Białegostoku do rangi miasta wojewódzkiego wymagało powołania nowych urzędów. Korzystając z przyznanych na ten cel środków wybudowano nowoczesny gmach Sądu Okręgowego i Izby Skarbowej przy obecnej ul. Mickiewicza. Powstałe reprezentacyjne budynki, położone w sąsiedztwie parku miejskiego, plant i pałacu Branickich, w którym miał siedzibę Urząd Wojewódzki, miały dać początek nowoczesnej dzielnicy na miarę wojewódzkiego miasta odrodzonej Rzeczypospolitej⁵⁵. Odnowiono pałac Branickich i uporządkowano jego otoczenie, aby dawna rezydencja dodawała blasku nowo powstającej dzielnicy. Przy pobliskiej ul. Świętojańskiej wybudowano kolonię dla urzędników państwowych⁵⁶, składającą się z szeregu estetycznych, solidnych budynków murowanych – dwu- lub wielorodzinnych.

W latach 20., kiedy pojawiła się możliwość uzyskania kredytu na spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe, zaczęły powstawać spółdzielnie mające na celu tworzenie osiedli branżowych – kolejowych, robotniczych, urzędniczych.

⁵¹ W. Jarmolik, *Świat przestępczy przedwojennego Białegostoku*, „Białostoczczyzna”, 1992, nr 4, s. 31-37.

⁵² M. Dąbrowska, *Brzydkie miasto*, [w:] *Pisma rozproszone*, t. 1, Kraków 1964, s. 274.

⁵³ M. Gołowski, E. Kazimirowski, *Białystok. Przewodnik po mieście i okolicy*, Białystok 1939.

⁵⁴ A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, s. 139.

⁵⁵ M. Orłowicz, op. cit., s. 68-69.

⁵⁶ Ibidem, s. 79.

Na Marczuku, Wygodzie, Nowym Mieście i Zaciszu⁵⁷ powstały nowoczesne osiedla, złożone z domów z ogródkami, o starannej, estetycznej architekturze. Kooperatywa urzędników samorządowych zdobyła środki na budowę nowoczesnych, okazałych domów przy ul. Akademickiej, Skłodowskiej, Podleśnej⁵⁸. Pod koniec lat 30. oddano do użytku Teatr Miejski im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, pięknie położony w Parku Miejskim im. Józefa Poniatowskiego. Zadbano też o najmłodszych – w okresie międzywojennym wybudowano 4 nowe gmachy na potrzeby publicznych szkół powszechnych i przebudowano i zaadaptowano na potrzeby szkół 2 budynki mieszkalne⁵⁹.

Miasto poczyniło też znaczne inwestycje dotyczące dróg i ulic. Oddano do użytku 100 km nowych nawierzchni ulic, a następne kilkadziesiąt zmodernizowano. Ułożono 25 km chodników i przebudowano 95% mostów. Uregulowano wylewającą rzekę Białą oraz rozpoczęto prace kanalizacyjne⁶⁰.

Władze miasta, wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców, zadbały też o ich wypoczynek w czasie wolnym, przygotowując i oddając do użytku nowe przestrzenie w mieście. Dotychczas białostoczanie mieli do dyspozycji w zasadzie jeden niewielki park – park miejski, usytuowany nad rzeką Białą obok ul. Mickiewicza, do którego mogli wejść wyłącznie za opłatą. Już w 1919 roku Magistrat podjął decyzję o wydzieleniu części Lasu Zwierzynieckiego, między ul. Wołodyjowskiego, Zwierzyniecką i Podleśną z przeznaczeniem na park. Na jego skraju, przy ul. Zwierzynieckiej powstał cmentarz wojskowy. Osuszono teren, wykarczowano zbędne drzewa i zasadzono nowe, wytyczono alejki, ustawiono ławki. W centralnej części parku stanął pomnik żołnierzy 42. Pułku Piechoty, a w 1933 roku położono kamień pamiątkowy na cześć kapitana Stanisława J. Skarżyńskiego. W roku następnym oddano do użytku Stadion Miejski z trybunami na 600 osób⁶¹. Powstały kompleks wypoczynkowo-sportowy otrzymał nazwę Konstytucji 3 Maja i stał się jednym z ulubionych miejsc Białostoczan.

Nim ukończono prace przy urządzeniu parku Konstytucji 3 Maja powstał projekt kolejnego parku miejskiego zwanego Plantami, rozciągającego się od ul. Marii Skłodowskiej-Curie do ul. Mickiewicza. Wytyczono szeroką aleję z rzędami trawników i kwietników, i fontanną usytuowaną w centrum. Z in-

⁵⁷ I. Tłoczek, *Rozwój historyczny układu przestrzennego Białegostoku i jego przyszłe oblicze*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, H. Majecki (red.), t. 4, Białystok 1985, s. 169-172.

⁵⁸ J. Oniszczuk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 30.

⁵⁹ Ibidem, s. 31.

⁶⁰ A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, s. 136.

⁶¹ J. Oniszczuk, T. Wiśniewski, op. cit., s. 98.

spiracji wojewody Zyndrama Kościółkowskiego powstał urokliwy zakątek parku, tuż przy ul. Mickiewicza, ze stawem i pochylonymi nad nim „Praczkami” – rzeźbą dłuta Stanisława Horno-Popławskiego⁶². W efekcie tych inwestycji powstał piękny rozległy, zielony teren, na którym jeden park przechodził w następny (Planty połączyły Park Miejski z Parkiem Konstytucji 3 Maja). Takie zagospodarowanie przestrzeni nie tylko dodało miastu uroku, ale też przyjęte zostało z entuzjazmem przez jego mieszkańców, którzy z przyjemnością przebywali wśród zieleni i kwiatów.

Kolejną inwestycją władz miasta, poczynioną z dbałości o mieszkańców i ich dobre samopoczucie, był projekt przekształcenia stawów rybnych w Dojlidach w kąpielisko miejskie. Plan kosztowny, aczkolwiek zacny, jako że białostoczanie nie mieli dotąd dogodnego miejsca do zażywania kąpeli. Otwarcie nastąpiło latem 1936 roku i było to kąpielisko z prawdziwego zdarzenia, ze żwirową plażą, chodnikami, szatniami, kawiarnią, skocznią, wypożyczalnią kajaków i rowerów wodnych. Mieszkańcy byli pod wrażeniem.

Podsumowanie

Trudne zadanie miały władze Białegostoku po odzyskaniu niepodległości, bowiem nie lada wyzwaniem było przekształcenie zdominowanego przez rosyjskich Żydów miasta w polską stolicę województwa. W Białymstoku przed odzyskaniem niepodległości niewiele było polskiej inteligencji, ponieważ przemysłowe miasto znajdujące się w granicach Imperium Rosyjskiego, w którym w urzędach i szkołach pracowali Rosjanie, dawało wykształconym Polakom skromne możliwości zatrudnienia. Władze miasta z radością przyjęły zatem informację o utworzeniu województwa białostockiego, w nadziei, że w najbliższym czasie znacząco wzrośnie odsetek inteligencji, która napłynie w celu objęcia stanowisk w nowo tworzonych instytucjach, urzędach i szkołach.

Zaniedbany przez okres zaborów, zniszczony i ograbiony przez okupantów Białystok wymagał ogromnych nakładów finansowych, których w młodym, odrodzonym państwie brakowało. Trzeba było nie tylko odbudować przemysł, stworzyć od podstaw szkolnictwo oraz zbudować struktury administracji publicznej i państwowej, ale też zadbać o wygląd miasta tak, aby odpowiadał statusowi miasta wojewódzkiego. Mimo skąpych środków, dzięki

⁶² J. Poskrobko, *Planty Stanisława Gralli*, „Białostoczczyzna” 1988, nr 4, s. 21-24.

wielkiej determinacji i zapałowi władz udało się zrobić wiele w stosunkowo krótkim czasie. Powstały nowoczesne gmachy użyteczności publicznej i nowe estetyczne osiedla mieszkaniowe. Przebudowano mosty, wybudowano wiele kilometrów nowych jezdni i chodników, uregulowano wylewającą rzekę Białą i podjęto prace przy kanalizacji miejskiej. Zmodernizowano i rozbudowano elektrownię i wodociągi miejskie.

W trosce o dobre samopoczucie mieszkańców i piękniejszy wygląd miasta, wiele hektarów przeznaczono na parki i skwery, zagospodarowano i udostępniono białostoczanom. Wybudowano Stadion Miejski, strzelnicę małokalibrową i kąpielisko w Dojlidach. Powstały cztery nowe gmachy szkół i zakład opiekuńczo-wychowawczy. Przy Szkole nr 1 wybudowano salę gimnastyczną, a przy innych urządzono boiska szkolne. Uporządkowano istniejący wojskowy cmentarz i założono nowy, ufundowano nowe pomniki. Wybudowano kościół Pomnik Niepodległości, będący architektonicznym dziełem sztuki, kościół w Dojlidach oraz przebudowano dwa kościoły garnizonowe. Wybudowano Dom Zdrowia, Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem, szpital św. Rocha i pracownię bakteriologiczną. Założono ogródki jordanowskie.

Zabrakło czasu na zrealizowanie wszystkich planów i inwestycji, które zdecydowanie opóźnił jeszcze światowy kryzys ekonomiczny, jednak w ciągu zaledwie dwudziestu lat niepodległości Białystok zmienił się nie do poznania, choć nadal pozostał miastem wielu narodowości, języków i kultur, któremu szczególnie charakter aż do wybuchu wojny nadawali Żydzi.

■